



## PODMIOTOWE WSPÓLNOTY MIEJSKIE JAKO ZASÓB ROZWOJOWY MIAST

Recenzja książki: **Michał Kudłacz. *Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta.*** Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu, 219 s.

Miasto od dawna stanowi przedmiot zainteresowania badaczy społecznych. W ramach poszczególnych nauk wykształciły się specjalistyczne subdyscypliny, skupiające swój wysiłek badawczy na eksplorowaniu problematyki miejskiej. Od pewnego czasu przeróżni badacze starają się integrować dorobki rozmaitych dziedzin w ramach interdyscyplinarnych studiów miejskich (urban studies). Postulowana interdyscyplinarność pozostaje jednak w wielu przypadkach w sferze pobożnych życzeń, albowiem reprezentanci poszczególnych nauk zamknięci w ramach własnych „poetek badawczych” przysmakują oczy na dokonania uczonych reprezentujących inne dyscypliny. Socjologom miasta pragnącym poszerzyć horyzonty w niniejszej recenzji zostanie przedstawiona książka, wydana w 2021 roku nakładem wydawnictwa CeDeWu, zatytułowana *Miasto-idea. Nowe podejście do gospodarowania zasobami miasta.* Napisał ją Michał Kudłacz, pracownik naukowy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Recenzowana monografia liczy 219 stron, składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii i aneksu, w którym zamieszczono wartości wskaźników oceny w układzie obiektookresów oraz wskaźniki oceny składowych modelu ekonomii okrężnej dla badanych miast. Książka podzielona jest na dwie części. Pierwsza składa się z czterech rozdziałów poświęconych rozważaniom teoretycznym, druga zawiera treści analityczne, którym autor poświęcił jeden rozdział.

Już we wstępie, liczącym kilkanaście stron, autor recenzowanej monografii przedstawił cel pracy, a jest nim próba krytycznego opisu funkcjonowania i rozwoju miast z perspektywy racjonalności gospodarowania zasobami. Zaproponował także koncepcję, która jest wskazówką dla miast, jak stworzyć dla siebie najlepszy możliwy model rozwoju. Autor szczególnie skupił się na porównaniu i opisananiu gospodarki linearnej (zamkniętej) oraz okrężnej. Pierwsza została poddana krytyce, druga posłużyła do analizy modeli rozwoju dwóch dużych polskich miast,

Wrocławia i Krakowa. We wstępie autor precyzyjnie definiuje stosowane pojęcia i koncepcje, wspiera je licznymi i celnymi egzemplifikacjami. Zabieg ten sprawia, że dalsza lektura nawet dla czytelników niezaznajomionych z materią poruszaną w monografii staje się znacznie łatwiejsza. We wstępie zabrakło jednak informacji, że prezentowana praca jest kontynuacją prac autora (Hausner i in. 2016) oraz innych badaczy (zob. np. Hausner 2016).

Pierwszy rozdział, zatytułowany „Gospodarowanie zasobami miasta – podstawowe założenia wyjściowe” autor poświęcił rozważaniom teoretycznym, opisując istotę „miejskości” jako społecznego i gospodarczego fenomenu. Tu także scharakteryzował główne socjologiczne i ekonomiczne koncepcje, starając się uchwycić specyfikę miast współczesnych. Przytacza między innymi teorię „wysp rozwoju” lub „archipelagów rozwoju” Bohdana Jałowieckiego (Jałowiecki 2007), opisuje Manuela Castellsa koncepcję przestrzeni przepływów (Castells 2007), szeroko relacjonuje podejście Charlesa Montgomery’ego wskazującego na bogactwo miast współczesnych i wynikające z tego konsekwencje w postaci zużywania wielkich ilości energii i surowców (Montgomery 2015). Prezentowana charakterystyka to syntetyczne, ale solidne, kompendium wiedzy na temat teorii miast w naukach społecznych. Choć autor wie, tak wynika z treści rozdziału, że wskazani uczeni opisywali fenomen miasta kompleksowo, skupia się tylko na wymiarach ekonomicznych ich koncepcji.

Rozdział następny, noszący tytuł „Pojęcie wartości i kluczowych zasobów miast – ujęcie retrospektywne” traktuje o historii miasta. Lektura tego fragmentu monografii pozostawia pewien niedosyt, albowiem umieszczanie historii miast na zbyt małej liczbie stron, skazuje taki opis na lapidarność i skrótowość. Trudno jest bowiem na zaledwie kilkunastu stronach wyjaśnić, jak formowały się miasta od wczesnego średniowiecza do współczesnej nowoczesności. Powinno się tego rodzaju problematyce poświęcić nieco więcej miejsca, wszak miasta europejskie to struktury długiego trwania, zaś przeszłość, często do dziś, wpływa na ich współczesne oblicza. Dalsza część rozdziału poświęcona została przemianom, jakim podlegały miasta na przełomie XX i XXI wieku. Rozdział znacznie by zyskał, gdyby autor poszerzył jego bazę literaturową o znakomite prace z zakresu historii miasta Dobieśława Jędrzejczyka (2004) czy Joela Kotkina (2021).

W drugiej połowie książki dochodzimy do jej sedna, czyli rozważań nad gospodarką okrężną i linearną. Tej drugiej poświęcony jest krótki rozdział, zatytułowany „Gospodarowanie zasobami miasta – założenia dla gospodarki linearnej”, z którego dowiedzieć się można, że gospodarka linearna to obecnie dominujący sposób gospodarowania zasobami miejskimi.

Po ponad połowie książki docieramy do teoretycznych założeń gospodarki okrężnej. Rozdział czwarty noszący tytuł „Miejska gospodarka okrężna – podstawowe założenia teoretyczne” autor rozpoczyna od przedstawienia teoretycznych ram miejskiej gospodarki okrężnej. Krakowski ekonomista, chcąc zobrazować

opisywaną koncepcję, przytacza liczne dane mające stanowić realne i policzalne wsparcie tak bliskiej mu koncepcji. Klarowny wywód wsparty konkretnymi liczbami umożliwia uchwycenie i zrozumienie specyfiki preferowanego modelu rozwoju miast nawet tym czytelnikom, którzy nie są zorientowani w dorobku ekonomii w tym zakresie. Rozdział kończy konceptualizacją idei miasta okrężnego. W tym fragmencie, w nieco utopijnie rezonujących tonach, opisujących możliwe „lepsze jutro” miast, wybrzmiewa wiara autora w to, że jest to alternatywa dla neoliberalnych modeli rozwojowych, osadzonych w znacznej mierze w tradycji ewolucjonizmu społecznego.

Ostatnią częścią książki, zatytułowaną „Realizacja założeń idei miasta okrężnego w wybranych polskich miastach”, jest część empiryczna, gdzie Kudłacz prezentuje zarys modelowego ujęcia gospodarki okrężnej i linearnej wybranych miast. W jego kryteria wpisało się osiem miast (Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk, Szczecin i Bydgoszcz). Są to duże miasta, kryterium doboru była wielkość populacji przekraczająca 350 tys. mieszkańców.

Jeżeli zaś wskazana monografia, co sugeruje autor, ma stanowić swoisty „wzornik”, z którego mają czerpać miasta, aby modelować swój rozwój wykorzystując opisywaną w monografii ideę, powinien był on uwzględnić także małe miasta. Ich opis mógłby sprawić, że „rozwojowa miejska mapa Polski” stałaby się pełniejsza. Co więcej, małe miasta borykają się z wieloma problemami, wskazywanymi przez autora, choć zachodzą one w mikroskali. Możliwe, że wprowadzona w życie w rzeczywistości małych miast idea gospodarki okrężnej przyniesie pozytywne skutki w postaci, przykładowo, wprowadzenia przyjaznej środowisku reguły *zero waste* czy wzmocnienia tożsamości lokalnej. To z kolei będzie przeciwdziałać migracjom do większych ośrodków, skutkującym wypłukiwaniem z tych środowisk kapitału ludzkiego.

Uwzględnienie wszystkich wskazanych postulatów jest niemożliwe w jednej monografii. Książka Kudłacza pokazuje jednak możliwości, jakie tkwią w nowym modelu rozwoju. Jej zaletą niewątpliwie jest to, że można wskazane idee i koncepcje wykorzystać w badaniach innych typów miast. Książka o małym mieście-idei, gdzie życie toczy się w ramach gospodarki okrężnej czeka zatem na swojego autora.

Na dwustu stronach książki autor podjął się zadania opisania problematyki gospodarowania zasobami, jakimi dysponują współczesne miasta, te zaś definiuje szeroko. Odchodząc od tradycyjnego opisu stwierdza, że nie są to tylko zasoby materialne czy też kapitał ludzki ujmowany jako posiadająca określone kompetencje siła robocza. Stwierdza, co dla socjologa wydaje się oczywiste, że najważniejszym zasobem rozwojowym miast są ich społeczności, aktywne, świadome, utożsamiające się z miejscem wspólnoty, chcące partycypować w określaniu priorytetów i kierunków rozwoju miast. Niezwykle przyjemnie dla socjologicznego ucha brzmią treści, w których krakowski badacz wskazuje, że miastu jako całości, jego mieszkańcy, ludzie aktywnie działający jako miejska społeczność nadają sens, gdzie „dobre

funkcjonowanie miasta, jego trwanie i rozwój zawsze związane były bezpośrednio z poziomem integracji społecznej różnych grup, ich zdolnością do porozumiewania się i współpracy” (s. 24). Krakowski ekonomista w swoim tekście podkreśla, że miasta muszą być przede wszystkim „symboliczne”, w drugiej kolejności „inżynierskie”. W klasycznych koncepcjach rozwoju miast podstawowymi czynnikami rozwoju są zasoby materialne, przestrzeń miejska i kapitał. Nadrzędnym celem miast i podmiotów w nich operujących jest zysk finansowy, co prowadzi do alienacji i „społecznego umierania miast”, czego wyrazem jest atomizacja społeczna. W tego rodzaju podejściu nie zauważa się roli, jaką pełnią więzi społeczne, tożsamość lokalna i wartości o charakterze pozamaterialnym.

Taka socjologiczno-antropologiczna wrażliwość w ekonomicznych tekstach, dotyczących rozwoju miast w nauce światowej, pojawia się coraz częściej, jednak można odczuć, że w Polsce jednym z pierwszych tak „wrażliwych” uczonych, jest właśnie Kudłacz. Choć jego intuicje powinny zyskać, gdyby śmielej sięgał do dorobku socjologii czy antropologii miasta, zwłaszcza do tych nurtów, które powiązane są z szeroko pojmowanymi perspektywami interpretacyjnymi, zwłaszcza że właśnie w Polsce powstała jedna z pierwszych socjologicznych książek poświęconych problematyce miejskiej, pisanych w duchu wspomianej teoretycznej poetyki. Mowa tu oczywiście o wydanej w 1931 roku monografii Floriana Znanieckiego, zatytułowanej *Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem*. Należy też wskazać dokonania współczesnych socjologów (choć książka Znanieckiego nie traci wiele na świeżości heurystycznej). Warto sięgnąć do klasycznych już prac Amosa Rapoport (1977), tekstów Ulfa Hannerza (2006) czy polskiej badaczki Ewy Rewers (2005).

Autor recenzowanej książki stwierdza, że jednym z najistotniejszych współczesnych procesów społecznych są migracje. Procesy ruchliwości społecznej z jednej strony prowadzą do depopulacji obszarów pozametropolitalnych rozrywając statyczne jeszcze niedawno społeczności lokalne. Z drugiej zaś odpowiadają za rosnący przyrost populacji dużych miast. Chodzi tu zarówno o migrantów wewnętrznych, jak i imigrantów pochodzących z innych krajów. Miasta w wymiarze społeczno-kulturowym tworzone są coraz częściej poprzez płynne wspólnoty zaludniane nowymi mieszkańcami miasta, którzy powinni, i niekiedy tak się dzieje, stać się nie tylko ich zasobami rozwojowymi, ale także aktywnymi aktorami społecznymi chcącymi partycypować w zarządzaniu miejskimi organizmami. Znow samo niejako się narzuca, by zaproponować autorowi koncepcję Johna Urry'ego (Urry 2017), w której ten opisuje nową rzeczywistość „społeczeństw mobilności”, których płynny charakter stawia przed zarządzającymi miejskimi procesami rozwojowymi zupełnie nowe zadania. Kudłacz skupia się w swoich rozważaniach na „mieście symbolicznym”, czyli takim, w którym powiązana silnymi więziami społecznymi zbiorowość, w poczuciu głębokiego sensu angażuje się w miejskie aktywności. W społeczeństwach mobilności więzi społeczne, a więc i poczucie sensu

ulegają, jak powiadał Zygmunt Bauman, upłynnieniu. To czyni zadania zarządzania tego rodzaju zasobem ludzkim trudnym, choć nie niemożliwym. Wskazane tu socjologiczne instrumentarium powinny pomóc te zjawiska lepiej zrozumieć.

Autor podkreśla, co również nie jest tak w ekonomii częste, że miasta dysponują także przeróżnymi zasobami niematerialnymi, które można w procesie rozwojowym wykorzystywać. Wskazuje tu między innymi na dziedzictwo kulturowe. To ważne w kontekście dalszych rozważań dotyczących cyrkularnego paradygmatu rozwoju. Można nieco się zżymać, że jest ono definiowane statycznie, jako zamknięty zasób przekazany z przeszłości. Warto spojrzeć nań nieco inaczej, mianowicie jak na „dziedziczynienie”, tj. reprodukowany i odnawiany w czasie proces ciągłego tworzenia na nowo sensów i znaczeń w odniesieniu do tego rodzaju zasobu. Kudłacz słusznie każe w nim właśnie upatrywać przewag rozwojowych niektórych miast. Procesualne spojrzenie na dziedzictwo kulturowe wzbogaciłoby prezentowaną tu monografię, albowiem jego niedookreśloność, ciągła nowość, podatność na nowe odczytania i interpretacje czyni zeń niemalże niewyczerpane źródło zasobów, a tych przecież w paradygmacie rozwoju cyrkularnego się poszukuje.

W monografii czytelnik znajdzie ciekawe i zasadniczo nowatorskie spojrzenie na nowy paradygmat rozwoju miast. Wychodząc od idei rozwoju cyrkularnego, autor proponuje własną koncepcję teoretyczno-praktyczną noszącą nazwę „miasta-idei”. Na nowo definiuje wartości i zasoby miejskie, mogące służyć tworzeniu programów rozwoju, które realizowane w praktyce przynoszą wzrost poziomu rozwoju miast mierzonego między innymi wzrostem poziomu dobrostanu jego mieszkańców. W tym kontekście autor podjął się próby analizy deklaracyjnych, zapisanych w dokumentach planistycznych polityk miejskich Wrocławia i Krakowa. Autor wybrał do badania Wrocław i Kraków, różniące się nieco strukturą przestrzeni, ale cechujące się podobieństwem innych charakterystyk. Chodzi tu mianowicie o to, że mają one podobny potencjał demograficzny i gospodarczy z wyróżniającymi je sektorami turystycznym i kulturowym. Są to także duże ośrodki akademickie.

Tu należy wskazać na jeden czynnik, który powinno się poruszyć. Otóż Wrocław jest miastem o charakterze postmigracyjnym, to znaczy społecznie ukształtowanym po 1945 roku. Zupełnie zatem inaczej niż w Krakowie kształtują się w nim procesy formowania się tożsamości lokalnej czy stosunek do materialnego, ale przede wszystkim niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Intensywniej i burzliwiej zachodzą tu zatem procesy dziedziczynienia (tworzenia kulturowego dziedzictwa). „Poniemieckość” miasta sprawia, że owo dziedzictwo jest „dziedzictwem kłopotliwym”, jako zasób zatem nastęrcza nieco więcej trudności zarządzającym procesami rozwoju we Wrocławiu, niż ma to miejsce w Krakowie. W kontekście rozważań nad paradygmatem cyrkularnym taka nieoczywistość dziedzictwa kulturowego rozumianego jako zasób rozwojowy daje znaczne możliwości wykorzystywania jego plastyczności do konstruowania strategii rozwoju miasta opartych właśnie na nich.

Autor dokonał rzetelnej analizy wskazanych polityk umiejętnie wplatając badane dokumenty planistyczne w rozważania o charakterze teoretycznym. Niemniej jednak brakuje tu pogłębionych analiz „polityk w działaniu”, albowiem, jak wiadomo, bardzo często tego rodzaju dokumenty stanowią akty z zakresu swoistej „magii urzędniczej”, czyli sytuacje, gdy wizję rozwoju w nich zawartą traktuje się jako rzeczywistość empiryczną. W wielu zaś przypadkach realizacja zawartych w dokumentach polityk napotyka liczne trudności, uniemożliwiające pełną ich realizację. Traktując dokumenty planistyczne jako weberowski typ idealny można zbadać jak blisko, bądź przeciwnie, jak daleko ich realizacja odbiega od planowanych zamierzeń. Pomimo wskazanych uwag, zawarte w monografii analizy pozwalają na przyjrzenie się, jak wybrane polskie miasta starają się uwzględnić w planowaniu własnego rozwoju najnowsze trendy. Mogą one także stanowić dobry punkt wyjścia do dalszych badań, w tym wspomnianych wcześniej „polityk w działaniu”.

Niewątpliwą zaletą książki jest przyjazny i prosty język, dzięki któremu autor, nie banalizując przedstawianej problematyki, nie zawęży jej potencjalnego odbioru do kręgu akademickich badaczy problematyki miejskiej. Nie kryje się zatem za „zasłoną dymną żargonu”, by posłużyć się terminem Stanisława Andreskiego (Andreski 1977), tym samym lektura charakteryzowanej tu monografii może stać się wartościowym źródłem wiedzy na temat rozwoju miast, z którego czerpać mogą, i powinni, wszyscy aktorzy społeczni operujący w miejskim polu. Odnosi się to zarówno do miejskich urzędników, jak i działaczy społecznych, a także miejskich przedsiębiorców. Książka stanowi ciekawą pozycję wydawniczą na obszarze szeroko pojętych studiów miejskich, powinna zatem także zainteresować socjologów miasta. Może być odczytywana zarówno jako solidne kompendium wiedzy na temat współczesnych koncepcji rozwoju miasta, jak i ciekawe studium przypadku. Najciekawsza jest zaproponowana przez autora miara rozwoju miasta „successful city”, w której dekonstruuje on tradycyjnie rozumiany sukces rozwojowy, ujmowany przez pryzmat wielkości wolumenu inwestycji, pomnażających materialne zasoby, jakie uda się miastu przyciągnąć. „Miasto-idea” to nie nowa miejska utopia, to propozycja, by spojrzeć na miasta jak na wspólnoty, w których mieszkańcy chcą żyć, czuć się w nich podmiotowo i wspólnotowo. Autor pokazuje, że przodujące w rankingach jakości życia miasta niekoniecznie są najbardziej gospodarczo zasobne, ale za to wykazują się wysokimi poziomami wspomnianych wyżej odczuć. Książkę powinien przeczytać każdy, kto interesuje się problematyką miejską, pomimo pewnych wskazanych wcześniej niedoskonałości dostrzeganych głównie przez socjologiczne okulary.

## Bibliografia

- Andreski, Stanislav. 1977. Nauki społeczne jako czary: Dymna zasłona żargonu. W: *Czy kryzys socjologii?* Warszawa: Czytelnik, 87–126.
- Castells, Manuel. 2007. *Społeczeństwo sieci*. Przekład Janusz Stawiński, Sebastian Szymański, Kamila Pawluś, Mirosława Marody. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hannerz, Ulf. 2006. *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*. Przekład Ewa Klekot. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hausner, Jerzy. 2016. Miasto-idea i rola kultury w jego rozwoju. *Kultura i Rozwój*, 1, 1: 109–120.
- Hausner, Jerzy, Michał Kudłacz, Edwin Bendyk. 2016. Miasto-idea – nowe podejście do rozwoju miast. W: *Open Eyes Book 2*. Kraków: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, 119–167.
- Jałowicki, Bohdan. 2007. *Globalny świat metropolii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jędrzejczyk, Dobiesław. 2004. *Geografia humanistyczna miasta*. Warszawa: Dialog.
- Kotkin, Joel. 2021. *Powszechna historia miasta*. Przekład Anna Kunicha. Warszawa: Aletheia.
- Montgomery, Charles. 2015. *Miasto szczęśliwe. Jak zmienić nasze życie, zmieniając nasze miasta*. Przekład Tomasz Teszner. Kraków: Wysoki Zamek.
- Rapoport, Amos. 1977. *Human Aspects of Urban Form: Towards a Man Environment Approach to Urban Form and Design*. Pergamon.
- Rewers, Ewa. 2005. *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*. Universitas.
- Urry, John. 2017. *Socjologia mobilności*. Przekład Janusz Stawiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Znaniecki, Florian. 1931. *Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem*. Poznań: Polski Instytut Socjologiczny.